

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Knosale
na 18. posiedzeniu Senatu
w dniu 25 września 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Rządowy projekt ustawy o wojewodzie i administracji rządowej w województwie zakłada daleko idące zmiany w funkcjonowaniu terenowych organów administracji rządowej. Wśród wielu daleko idących zmian uwagę zwraca także zapis o likwidacji delegatur urzędów wojewódzkich. Zamierzenie to, jak wynika z uzasadnienia do projektu, podyktowane jest chęcią uproszczenia struktur urzędów wojewódzkich. Wynika ono także z gruntownej reformy kompetencyjnej, jaka dokonuje się w administracji publicznej. Jednym z kluczowych założeń reformy jest właśnie wprowadzenie zasadniczych zmian organizacyjnych, polegających na przekazaniu części kompetencji wojewodów samorządowi województwa oraz innym wyspecjalizowanym organom.

W tym miejscu jednak pojawia się pytanie, czy likwidacja delegatur, szczególnie w przypadku dużych jednostek, jak Wielkopolski Urząd Wojewódzki albo Mazowiecki Urząd Wojewódzki, nie będzie wiązała się z pogorszeniem dostępności tych podmiotów dla interesantów. Należy bowiem pamiętać, że na terenowych organach administracji rządowej, jakimi są właśnie urzędy wojewódzkie, nadal spoczywa bardzo wiele kompetencji o istotnym znaczeniu dla obywatela. Wymienić wypada tutaj przede wszystkim sprawy paszportowe, sprawy z zakresu wydawania cudzoziemcom zezwoleń na pobyt, osiedlanie się, zamieszkanie, sprawy z zakresu administracji architektoniczno-budowlanej. Wiele z wymienionych tu spraw wymaga osobistego stawiennictwa strony postępowania. Nie bez znaczenia jest też kwestia kontaktów wojewody jako organu nadzoru z jednostkami samorządu terytorialnego i innymi nadzorowanymi podmiotami.

Powyższy wywód prowadzi do jeszcze jednej konkluzji. W strukturach delegatur objętych zamiarem likwidacji funkcjonują wydziały, których zakres zadań, z punktu widzenia zmian zakresu kompetencji wojewody, nie ulegnie zmianie. W tej sytuacji projekt ustawy przewiduje zaproponowanie pracownikom tych komórek nowych warunków pracy lub płacy na dalszy okres, w terminie trzech miesięcy przed datą likwidacji delegatury. Oczywiście nie ulega wątpliwości, że w opisanej sytuacji, kiedy bez zmian pozostają zarówno realizowane zadania, jak i obszar właściwości miejscowej (z punktu widzenia danego urzędu wojewódzkiego nadal będzie to obszar całego województwa), bez zmian musi pozostać również liczba pracowników merytorycznych realizujących te zadania. Wątpliwe jest, aby wszyscy pracownicy delegatur zechcieli kontynuować pracę w nowych warunkach związanych z koniecznością długich i kosztownych dojazdów albo przeprowadzenia się do stolicy województwa. Z kolei obsadzenie wakujących etatów, pomijając już problemy z obsadzaniem stanowisk specjalistycznych w służbie cywilnej, wiąże się z długotrwałą procedurą naboru oraz okresem niezbędnym do przyuczenia nowego pracownika.

W związku z tym zasadne wydaje się postawienie pytania, czy podczas tworzenia projektu ustawy brano pod uwagę opisane kwestie i jakie środki przewidziano na utrzymanie poziomu obsługi interesanta oraz na zapobieganie innym niepożądanym zjawiskom, mogącym nastąpić w wyniku likwidacji delegatur urzędów wojewódzkich.

*Z wyrazami szacunku
Ryszard Knosala*